



ROLNIK

Motto:
„Uczcie się
wzbogacaj-
cie się —
czekajcie.“

Bezpłatny dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego“, poświęcony zagadnieniom rolniczym

Nr. 9

Wąbrzeźno, dnia 8 marca 1930 r.

Rok II

Użytkowanie ziemniaków

Przechowywanie ziemniaków w latach moralnych nie nastęrcza specjalnych trudności poza przestrzeganiem ogólnie znanych zasad przykrywania, ograniczającego się do sprawdzania temperatury w kopcach i, o ile zajdzie tego potrzeba, przewietrzania zapomocą odpowiednich urządzeń, jak kanały i wentylatory.

Dwa ostatnie lata przekonały nas, że trudno ustrzec się od różnych niespodzianek w okresie zimowym. Zeszłoroczna zima zrobiła w niektórych okolicach kraju spustoszenia nietylko w ogrodach ale i w kopcach z okopowizną. Odkryte na wiosnę ziemniaki przedstawiały często już płynną masę, albo trzymały się jeszcze ciała, ale w dużym stopniu były nadpsute wskutek zmarznięcia. Wniosek stąd był oczywisty: na przyszłość kopce lepiej przykrywać.

W roku bieżącym kopce przykryte są tak dobrze, że i czterdziestostopniowy mróz nie powinien ziemniakom wyrządzić krzywdy. Nie znaczy to jednak, aby przy tak dobrem przykryciu kopców brak silnych mrozów nie spowodował w nich spustoszenia również dużego, jak w roku ubiegłym. I tak źle i tak niedobrze. Nie wszędzie przewietrzanie kopców zapobieganie takiemu psuciu się ziemniaków. Trzeba więc innymi sposobami ratować ziemniaki niedotknięte jeszcze zgnilizną, a nawet te, które gniciu zaczęły dopiero ulegać. Zdawałoby się, że ziemniaki takie najkorzystniej byłoby spieniężyć w gorzelniach, albo w krochmalniach, dzisiejsze jednak ceny nietylko nie opłacą produktu ale w wielu wypadkach nie pokryją nawet kosztów jego przewozu do fabryki. W tych warunkach byłby najracjonalniejszym, przerabiać ziemniaki we własnych gospodarstwach, susząc je, względnie dołując na kiszonkę, co pozwoli na dłuższe ich przechowanie stopniowo spasanie inwentarzem.

Ziemniaki suszone, a więc pozbawione znacznej części wody, gdyż niewielki zaledwie procent w nich jeszcze pozostaje, stają się produktem znoszącym bez strat dłuższe przechowywanie nawet z roku na rok. Ma to duże znaczenie w latach wielkich urodzajów i nadprodukcji ziemniaków jak na

przykład w roku bieżącym. Suszone ziemniaki stanowią bardzo dobrą skoncentrowaną paszę dla bydła.

Suszenie ziemniaków nie nastęrcza żadnych trudności i nie wymaga specjalnej suszarni, która rzecz prosta, wykonałaby to zadanie najmniej kosztownie, a z najlepszym skutkiem. W gospodarstwach nie posiadających suszarni, można ziemniaki suszyć sposobem najprostszym, na półkach zbitych z desek i to zarówno parowane, jak i suszone.

Ziemniaki surowe należy po usunięciu (wycięciu) części nadgniłych pokrajać na płatki, (najlepiej zrobi to sieczkarnia odpowiednio nastawiona). Aby zabezpieczyć pokrajane ziemniaki od utraty barwy, należy je zmoczyć w słonej wodzie i suszyć je albo na półkach drewnianych na wolnym powietrzu. Jednemu kwintalowi ziemniaków suszonych pod względem odżywczym odpowiadają prawie cztery kwintale ziemniaków surowych, czy li wartość odżywcza ziemniaków suszonych zbliżona jest do wartości odżywczej jęczmienia.

W przeciwieństwie do suszenia, ziemniaków kołowane na kiszonkę tracą na swej wartości odżywczej. Straty te jednak będą znikomo małe w porównaniu ze skutkami, jakie wynikłyby wskutek gnicia ziemniaków, pozostawionych w kopcach źle nakrytych i pozbawionych koniecznej wentylacji. Przed sypaniem ziemniaków do dołu kiszonkowego należy je oczyścić z części zepsutych.

Można kisić ziemniaki zarówno w stanie surowym jak i gotowanym. Kiszenie gotowanych ziemniaków jest jednak bardziej wskazane. Poza ogólnymi prawidłami obowiązującymi przy zakiszeniu należy pamiętać, aby dla ułatwienia procesu zakwaszania dołowane ziemniaki polewać w miarę zasypywania ich w warstwy kwasem chociażby w postaci serwatki. Dotyczy to zwłaszcza wypadków dołowania ziemniaków uparowanych.

Pasza z ziemniaków kiszonych jest bardzo dobra, ma żółtawy lub ciemno żółty kolor i silny przyjemny zapach, to też chętnie jest przez bydło jedzona.

Krótkie wiadomości rolnicze.

WYWÓZ PRODUKTÓW ROLNYCH.

W r. 1928 wywieźliśmy produktów rolnych za granicę za 980 milj. zł. W r. 1929 wywóz ten podniósł się do wartości 1 miljarda 190 milj. zł. co stanowi blisko 43 proc. wartości całego naszego wywozu. Jeżeli do tego doliczymy wartość drzewa wywiezionego, to liczba ta powiększy się do 60 procent wartości całego wywozu z Polski.

Wywóz produktów rolnych w 1929 r. tak się dzielił: 570 milj. zł. otrzymaliśmy za zboże, a 617 milj. zł. za produkty hodowlane.

Z tego zestawienia okazuje się, że za świnię, kury, krowy, za masło, jaja i tłuszcze Polska w roku 1929 otrzymała więcej, aniżeli za sprzedany węgiel i naftę.

JAKĄ WARTOŚĆ PRZEDSTAWIAJĄ: ZIEMIA, LASY I GOSPODARSTWA ROLNE.

Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego obliczyła, że wartość ziemi, lasów państwowych i prywatnych, inwentarza żywego i martwego oraz budynków wynosi blisko 77 miliardów złotych.

Przed wojną rolnictwo polskie było zadłużone do wysokości 5 miliardów zł., biorąc pod uwagę tylko t. zw. długi hipoteczne. Oczywiście na skutek spadku pieniądza większość tych długów hipotecznych umorzyło samo życie — groszami spłacono setki. Ale rolnictwo zaczyna się powoli zadłużać ponownie, zadłużyłoby się jeszcze więcej gdyby miało skąd pożyczać. Obecnie długi hipoteczne wynoszą blisko miliard złotych, z czego Państwowy Bank Rolny pożyczył 260 milj. zł.

ROZWÓJ HODOWLI DROBIU.

Pismo „Ekspres Handlowy” podaje ciekawe wiadomości, które dotyczą rozwoju hodowli drobiu w Polsce, oraz handlu drobiem, puchem i jajami. Okazuje się, że z roku na rok wzrasta w Polsce hodowla drobiu, a co za tem idzie wywóz drobiu i jaj z Polski zagranicę. Gdy w roku 1925 wywieźliśmy zagranicę drobiu żywego i bitego za 6 milionów 300 tys. zł., pierza i puchu za 9 milionów zł., a jaj za 33 miliony zł., wszystkiego razem za przeszło 48 milionów złotych, to w r. 1929 wywieźliśmy drobiu żywego i bitego za 14 milionów złotych, pierza i puchu za 10 milionów 300 tysięcy zł., a samych jaj za blisko 140 milj. zł., razem wszystkiego — za przeszło 155 milionów złotych. A więc w porównaniu z rokiem 1925 wartość sprzedanego zagranicę drobiu, pierza i jaj wzrosła obecnie o przeszło trzykrotnie. Dodać jednak należy, że rok 1928/29 nie należał do dobrych wskutek wyjątkowo silnych mrozów, że daleko lepszymi były lata 1927/28 i 1926/27. I tak w roku 1927/28 wywieźliśmy samych jaj za przeszło 154 miliony zł., a w r. 1926/27 za jaja zapłacono nam 149 milionów złotych.

Oto są cyfry, które wymownie świadczą o tem, jaką rolę odgrywa rolnictwo, a zwłaszcza drobne w naszej gospodarce narodowej. Wystarczy jeszcze raz podkreślić, że suma pieniędzy, otrzymywana za same jaja niewiele jest mniejszą od pieniędzy otrzymywanych za sprzedaż polskiego węgla.

NOWE HODOWLE ZWIERZĄT FUTERKOWYCH W POLSCE.

Związek Hodowców Zwierząt Futerkowych komunikuje nam, iż w roku bieżącym powstało w kraju kilka większych hodowli dzikich zwierząt futerkowych. Hodowle te mają być ośrodkami cennego materiału hodowlanego, lisów srebrzystych, norek, szopów i innych zwierząt, nadających się do hodowli w Polsce. Poza tem powstało kilkanaście mniejszych zakładów, które zapoczątkowały również hodowlę wymienionych zwierząt. Wszystko to wskazuje, iż zainteresowanie tą nową dziedziną produkcji zwierzęcej wzrasta, nie bacząc na wysokie ceny materiału rozplodowego i duże koszty związane z utrzymaniem tego typu hodowli. Należy mieć nadzieję, iż rozwój produkcji futer szlachetnych w kraju będzie mieć poważne znaczenie w bilansie handlowym, wów bowiem futer tego rodzaju jest bardzo znaczny i raczej się wzmacza niż słabnie. To też wysiłki zmierzające do rozwoju rodzimej produkcji w tej dziedzinie, godne są szerokiego poparcia. (AROL)

PRODUCENCI DROBIU TROSZCZĄ SIĘ O USTALENIE ZBYTU PRODUKTÓW DROBIO- WYCH.

Wobec większego zainteresowania się produkcją drobiową szerokich warstw drobnych producentów, nasuwa się paląca sprawa należytego zorganizowania zbytu produktów tej gospodarki. To też w ostatnich czasach producenci drobiu zaczynają coraz usilniej zresztać się w specjalne związki i tworzyć odpowiednie spółdzielnie. Ostatnio ogławiamy się o powstaniu związku producentów rolnych drobiu, który powstał w Grójcu, obejmując cały powiat grójecki woj. warszawskiego. Jednocześnie zawiązano spółdzielnię producentów drobiu, która ma przeprowadzić pracę w kierunku zorganizowania zbytu produktów drobiowych w tym powiecie. Opracowano plan pracy w kierunku ujednostajnienia produkcji drobiowej w myśl dyrektyw ustalonych przez Centralny Komitet do Spraw Hodowli Drobiu w porozumieniu z organizacjami rolniczymi. Na zebranie założycielskie spółdzielni przybyło około 500 producentów drobiu, co wymownie świadczy o celowości i potrzebie tej organizacji. Niewątpliwie i inne powiaty pójdą po tej samej drodze. (AROL)

KOMUNIKAT.

Do Państwowego Banku Rolnego zgłasza się szereg właścicieli nieruchomości ziemskich z prośbą o udzielenie gwarancji dla uzyskiwanych przez nich kredytów zagranicznych. W związku z tem w celu uniknięcia jakichkolwiek bądź nieporozumień Państwowy Bank Rolny komunikuje, że gwarancji takich nie wydaje poza paru wypadkami, gdzie przewiduje się udzielenie poręki bankowej w związku z działalnością parcelacyjną Banku. (AROL)

PRACA NAD PLANEM DORAŻNEJ POMOCY DLA ROLNICTWA.

Pan minister Janta-Polczyński na konferencji prasowej, którą odbył wkrótce po objęciu urzędowania, zapowiedział, że wystąpi z projektem zdecydowanej akcji mającej na celu przezwycięzenie kryzysu rolniczego, jednocześnie przyobiecał u-

ruchomienie doraźnych środków, któreby narazie dopomogły rolnictwu do przetrwania obecnego przesilenia. W celu zorientowania się w najpilniejszych potrzebach rolnictwa Pan Minister postanowił zasięgnąć opinii najliczniejszych sfer zainteresowanych. W rezultacie szeregu narad i konferencji opracowano zasady planu pomocy dla rolnictwa, zasady te zostały omówione na konferencji która odbyła się dnia 25 lutego pod przewodnictwem p. Ministra Janty-Połczyńskiego w ministerstwie rolnictwa. W konferencji uczestniczyli prezesi państwowych instytucji kredytowych — Państwowego Banku Rolnego, Banku Polskiego, Pocztovej Kasy Oszczędności, Banku Gospodarstwa Krajowego i przedstawiciele organizacji i związków rolniczych.

Nazajutrz, dnia 26 lutego odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów pod przewodnictwem p. Ministra Janty-Połczyńskiego w dzeniu p. Min. Rolnictwa zreferował obecną sytuację w rolnictwie, wskazał na najpilniejsze potrzeby rolnictwa i drogi zaspokojenia tych potrzeb. Po referacie postanowiono odbyć specjalne posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów poświęcone dyskusji nad referatem Min. Janty-Połczyńskiego.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES MLECZARSKI W KOPENHADZE.

W lipcu 1931 roku odbędzie się w Kopenhadze kongres mleczarski zorganizowany staraniem duńskiego przemysłu mleczarskiego. Patronem kongresu będzie król Chrystjan X, honorowymi przewodniczącymi ks. Bozdiny, minister rolnictwa i były premier Th. Madsen - Mygdal. Międzynarodowe kongresy mleczarskie zostały zainicjonowane przez Międzynarodowy Związek Mleczarski w r. 1903; kongresy te posiadały duże znaczenie dla rozwoju techniki i organizacji mleczarstwa. Celem przyszłego kongresu jest omówienie poszczególnych zagadnień ze wszystkich dziedzin mleczarstwa zarówno z naukowego, jak technicznego i ekonomicznego punktu widzenia. Dążeniem organizatorów tego zjazdu, będzie zgromadzić przed stawicieli wszystkich tych krajów, gdzie mleczarstwo odgrywa większą rolę. Po odbytych dyskusjach opinia ekspertów będzie rozesłana do wszystkich zainteresowanych organizacji. W programie obrad rozesłana do wszystkich zainteresowanych szkic, między innymi doświadczalnej mleczarni państwowej w Hillerd, królewskiego kolegijum weterynaryjnego i rolniczego. Ponadto zostaną zorganizowane wyćieczki do typowych gospodarstw mlecznych w poszczególnych częściach kraju. Wszelką korespondencję informacyjną w tej sprawie należy kierować pod adresem: Den internatio nale Mejeri — Kongres 1931, Copenhagen, K. Den mark.

NIEBEZPIECZENSTWO SPADKU CEN TRZODY W NIEMCZECH.

Ostatnie badania państwowego instytutu kontroli rynków rolnych w Niemczech, każą liczyć się ze zniżką cen trzody, na skutek znacznego wzrostu pogłowia hodowlanego. Ilość macior wzrosła, zgodnie z ostatnim spisem w m. grudniu 1929 o

2200 sztuk w stosunku do analogicznego okresu roku ubiegłego. Instytut przypomina rolnikom niemieckim katastrofalny spadek cen nierogacizny w grudniu r. 1926, który wyrządził hodowcom około 500 milionów marek straty. Największy wzrost podaży jest oczekiwany w okresie od grudnia 1930 roku do marca 1931 r. Silny spadek cen nastąpiłby wobec tego w m. marcu 1931, oczywiście, o ile rolnicy zawczasu nie zostaną odpowiednich dyspozycji hodowlanych. Powyższy wynik badań instytutu niemieckiego powinien również zainteresować i naszych rolników, szczególnie wobec mającego nastąpić nawiązaniu stosunków handlowych między Polską a Niemcami.

TARGOWICA MIEJSKA POZNAŃ. Urzędowe stwierdzenie komisji notowania cen

z dnia 25 II. 1930 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Bydło:

B. Stadniki:	
a) wytuczzone pełnomięsiste	132—138
b) tuczne mięsiste	120—126
c) nietuczne dobrze odżywione etc.	106—114
d) miernie odżywione	100—102

Jałówki i krowy

a) pełnomięś. wytucz krowy najw. wartość rzeźnej 120—128	
b) pełnomięś. wytucz. krowy mniej dobre młode naj. wart. rzeźnej do lat 7.	108—112
c) starsze wytucz. jałówki i krowy	94—100
d) miernie odżywione krowy i jałówki	100—120
e) licho odżywione krowy i jałówki	000—95

Opasy chlewne:

Cieleta

a) najprzedniejsze cieleta tuczne	160—170
b) średnio tuczne cieleta i najprzed. ssaki	150—158
c) mniej tuczne cieleta i dobre ssaki	136—147
d) liche ssaki	120—128

Owce

a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	144—152
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odzyw. młode owce	130—136
c) miernie odżywione skopy i owce	110—120

Świnie

b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żyw. wagi	234—29
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żyw. wagi	228—23
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żyw. wagi	224—23
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	200—22
f) maciory i późne kastraty	180—01

SALETRA „NITROFOS“ NA BEZPROCENTOWY KREDYT.

Ciężki kryzys, jaki obecnie przechodzi rolnictwo w związku z niskimi cenami na zboże, utrudnia, a nawet w wielu wypadkach uniemożliwia poszczególnym rolnikom, nie posiadającym dostatecznych środków obrotowych, nabywanie nawozów sztucznych. W pierwszym rzędzie odnosi się to do saletry „Nitrofos“, której największe ilości potrzebują rolnicy właśnie na wiosnę pod buraki i dla poprawienia oziminy.

Chcąc przyjść im z pomocą, Państwowe Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie i Mościskach przy wybitnej pomocy rządowej, postanowiły rozpocząć od dnia 1 marca br. sprzedaż saletry „Nitrofos“ na bezprocentowy kredyt (bez doliczania kosztów dyskonta) do dnia 1 listopada bieżącego roku.

W związku z tem saletra „Nitrofos“ zakupiona w marcu, kwietniu lub maju na kredyt do 1 listopada 1930 r. będzie kosztować w ładunkach wagi nowych loco fabryka 402,— zł. zamiast 245,50 zł. za tonę. Nie chcąc jednak, by rolnicy, którzy na byli wcześniej „Nitrofos“ czuli się pokrzywdzeni, fabryki Chorzowska i w Mościskach postanowiły umożliwić im korzystanie z tej ulgi przez udzielenie odpowiednich bonifikat od transakcyj już dokonanych tak kredytowych, jak i gotówkowych. Bonifikaty te będą obliczone i wypłacone przez te firmy, które dostarczyły rolnikom saletrze „Nitrofos“. Wypłata nastąpi jednak dopiero po 1 listopada 1930 r. t. j. po wykupieniu weksli wystawionych przez rolników na pokrycie tych transakcyj.

Sprawy Podatkowe

(Wyciąć i schować).

Sąd najwyższy wyjaśnił, że różnorodność czynności handlowych nie może być uważana za dostateczną podstawę do wielokrotnego obłożenia przedsiębiorstwa podatkiem przemysłowym w formie świadectwa przemysłowego, gdyż podatek w tej formie ustanowiony jest nie do każdej poszczególniej czynności handlowej lecz dla każdego oddzielnego zajęcia przemysłowego.

W każdym poszczególnym wypadku ustalenie typu przemysłu handlowego, tudzież właściwych mu czynności, może być dokonane na podstawie bądź notorycznych wiadomości władzy, bądź na podstawie orzeczenia rzeczoznawców.

Sprzedaż towarów na rachunek własny nie stanowi cechy charakterystycznej, dając możliwość o-

kreślenia na jej podstawie typu przedsiębiorstwa handlowego, wobec czego prowadzenie w jednym przedsiębiorstwie i przedstawicielstwa obcych firm i sprzedaży towarów na własny rachunek nie wymaga dwóch odrębnych świadectw przemysłowych

TEPIENIE INWENTARZA ŻYWEGO W ROSJI.

Gazety sowieckie podnoszą wielki alarm z tego powodu, iż chłopcy rosyjscy masowo wybijają inwentarz żywy, zwłaszcza bydło i nierogaciznę. Wedle obliczeń władz bolszewickich ilość inwentarza żywego zmniejszyła się w ciągu 2 miesięcy o 36 procent. Gazety sowieckie nawołują do jak najostrzejszych kar, celem odstraszenia ich od niszczenia bydła.

Zebrania Kółek Rolniczych

— KOWALEWO. (Zebranie Kółka Rolniczego). W niedzielę dnia 9 b. m. o godzinie 12 w południe w lokalu pani Ziolkowej w Kowalewie odbędzie się zebranie Kółka Rolniczego. Z powodu ważnych spraw i to sprawa kursów przy bycie wszystkich członków konieczne. Zarząd.

O B O W I A Ź K I E M

każdego rolnika jest należać do Kółka Rolniczego

Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego

POMORSKIE STOWARZYSZENIE ROLNICZO-HANDLOWE W TORUNIU

SPÓŁDZIELNIA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

ODDZIAŁ W WĄBRZEŹNIE

TELEFON 173

TELEFON 173

ZAKUP I SPRZEDAŻ

Zboża
Nasion
Paszy treściwej
Nawozów sztucznych
Węgla opałowego i kowalskiego

Czyszczenie nasion na spec. maszynie Cuscucie, po cenie umiarkowanej.

Żelazo sztabowe, blachy, osie do wozów, łańcuchy, gwoździe, lemieszki i odkładnie do plugów, wirówki i konwie do mleka, toczaki, pasy zapędowe, wagi dziesiętne.

Wylęgarki sztuczne „Termos“
Oleje maszynowe i tłuszcze.
Wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze.
Materiały budowlane.